

Sprawozdanie stenograficzne

z rozpraw

galicyjskiego Sejmu krajowego.

13. posiedzenie 6. sesyi 3. peryodu Sejmu galicyjskiego z dnia 8. maja 1875.

Treść: Wniosek p. ks. Stępka w przedmiocie zmiany ustaw i rozporządzeń co do stopy procentowej. — Wniosek p. Jędrzejewskiego w przedmiocie zakazu sprzedawania gorących trunków na kredyt lub zastaw. — Wniosek p. ks. Kaczyły w sprawie zaprowadzenia języka wykładowego ruskiego w głównej szkole wzorowej we Lwowie. — Wniosek p. Antoniewicza w przedmiocie zmiany obowiązujących przepisów o języku wykładowym w szkołach. Przemówienia pp. Węzyka, Grocholskiego i Józefa Badeniego w sprawie formalnego traktowania kwestyi policyi połowej. — Pierwsze czytanie wniosku posła Aleksandra Jasińskiego w przedmiocie opłaty konsumcyjnej od wina w gminie miasta Lwowa z powodu zaprowadzenia nowych miar metrycznych. Przemówienie wnioskodawcy i odesłanie wniosku do komisji administracyjnej. — Sprawozdanie komisji prawniczej w przedmiocie prośby c. k. notaryusza Ramulta o ustanowienie stałych rewidentów dla c. k. sądów powiatowych. Przyjęcie wniosków komisji bez rozpraw. — Sprawozdanie komisji petycyjnej o petycjach. Przemówienia pp. Drozda, hr. Golejewskiego, Antoniewicza, Gniewosza, Pietruskiego, Sławińskiego i sprawozdawców. — Wybór jednego członka komisji drogowej i jednego członka komisji propinacyjnej.

Początek posiedzenia o godzinie 11. min. 35.
rano.

Posłów obecnych 112.

Przewodniczący: J. E. hr. Alfred Potocki, Marszałek krajowy.

Sekretarze: pp. Abrahamowicz, Józef Badeni, Józef Jasiński, ks. Zakliński.

Ze strony rządu: J. W. Oswald Bartmański, c. k. Wice-prezydent Namiestnictwa.

J. E. hr. Marszałek. Ponieważ dostateczna liczba posłów się zebrała, więc zagajam posiedzenie.

Podaję do wiadomości wysokiej Izby, że protokół z 12. posiedzenia złożonym jest w biurze sejmowem dnia dzisiejszego do przejrzenia.

Jest wniosek, który odczyta p. sekretarz.

Sekretarz p. Abrahamowicz (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić.

Sejm królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkim księstwem Krakowskim wzywa c. k. Rząd do wyjednania w drodze ustawodawstwa Państwa ustawy dla królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkim księstwem Krakowskim, któraby ustawę z dnia 14 czerwca 1868 nr. 62 Dz. p. p. w tymże kraju zawiesiła, a natomiast któraby obok zniesienia patentu z d. 2. grudnia 1803 nr. 640 Zb. u. P. — rozporządzenia z dnia 14. grudnia 1866 nr. 166 Dz. p. p. i §. 485 kodeksu karnego, zawierała w sobie następujące postanowienia:

1. Istniejące dotychczas ograniczenia prawne

co do umownej stopy procentowej od pożyczek pieniężnych znosi się.

2. Procenta umówione bez pewnej ich miary jak niemniej procenta prawne z ustawy należne, wynoszą sześć od sta rocznie.

3. Najwyższe procenta umowne, jakie sąd ubezpieczać, przyznawać i drogą egzekucyi ściągać dozwolić może, wynoszą 12 od sta rocznie.

4. Inne postanowienia kodeksu cywilnego powyższym nieprzeciwne co do umów pożyczki i kary konwencjonalnej pozostają nietknięte.

ks. Wojciech Stępek.
wnioskodawca.

Jan Pelech, Zawadowski, Jędrzejewski, Bodnar, Hubar, Iwaniszów, Kocyłowski, Hajdamacha, Petrusiewicz, Szott, Wiśniewski, Bilous, Kuzara, Kobylarz, Turczyn, Oskard, Siwiec, Żołądź, Laskorz, Włodek.

J. E. hr. Marszałek. Ponieważ jest dostatecznie poparty, więc postąpi się z nim według regulaminu. Mamy jeszcze inny wniosek; proszę p. sekretarza Zaklińskiego odczytać.

Sekretarz p. ks. Zakliński (czyta):

Wniosek

Wysoki Sejmie!

Zważywszy, że pijaństwo, do którego lud nałogowy ma tak łatwą sposobność a tem większą zachętę, jest właśnie tem nieszczęściem, które zwykle tego, co się mu oddał, przyprowadza do najwyższego stopnia demoralizacyi, do kija żebraczego, a na ostatek wyzuwa go zupełnie z jego ojcowizny;

Zważywszy, że już wiele gruntów włościańskich, wskutek nałogowego pijaństwa jest zmarnowanych, i przeszło na własność arendarzów, a to na większe nieszczęście i klęskę dla gmin;

Zważywszy nareszcie, że wywłaszczenie gruntów włościańskich dokonywują sprytni arendarze, dając łatwy ale ciężko zapłacić się mający kredyt na wódkę i inne gorące napoje. Otóż przeciw temu kredytowi, i nałogowości pijaństwa, stawiam następujący wniosek:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Art. I.

Szynkarzom lub arendarzom wzbrania się dawania wszelkich napojów gorących jak i innych pijakom nałogowym na kredyt.

Art. II.

Wykraczający przeciwko tej ustawie ma być karany grzywną a to: „po raz pierwszy do 5 zlr.; po raz drugi do 15 zlr.; po raz trzeci do 20 zlr.“, przy utracie prawa do wynagrodzenia za wszystkie na kredyt dawane trunki, i przy utracie prawa wyszynku.

Art. III.

Grzywny powyższe wpływają do kasy gminnej, na utrzymanie policji miejscowej.

Art. IV.

Nadzór nad szynkarzami i arendarzami w obrębie gminy, również i ściąganie grzywien od wykraczających przeciwko tej ustawy, wykonuje zwierzchność gminna, za pomocą władzy politycznej.

Lwów dnia 7. maja 1875.

Jędrzejewski
wnioskodawca.

Bodnar, Iwaniszów, Kerepin, Hajdamacha, Kocyłowski, Laskorz, Kuzara, Oskard, Szurlej, Włodek, Szott, Wiśniewski, Kobylarz, Siwiec, Drozd, Michalski.

J. E. hr. Marszałek. Ponieważ jest dostatecznie poparty postąpi się z nim według regulaminu. Jest trzeci wniosek.

Sekretarz p. ks. Zakliński (czyta).

Wniosek.

[W całym kraju Rusini żadnej głównej ludowej szkoły nie mają z ruskim językiem wykładowym.

Przez przeciąg lat dopominają się oni o jedną taką szkołę we Lwowie, gdzie jest gimnazjum ruskie i są ruskie wykłady na wszechnicy, a gdzie jest więcej szkół głównych i kilkanaście ludowych z wykładowym językiem polskim.

Słuszne to żądanie nie zostało dotąd uwzględnione pod różnemi pozorami: a to jakoby kto inny miał stanowić w tym przedmiocie, lub, że trzeba zmiany ustawy, albo że szkoła, o której mowa ma przejść na gminę... jak to nam w Sejmie w r. 1873 odpowiedziano.

Art. I. ustawy krajowej o języku wykładowym

w szkołach opiewa: „Prawo stanowienia o języku wykładowym w szkołach ludowych służy tym, którzy szkołę utrzymują.

Szkoła główna wzorowa we Lwowie tak zwana gr. kat. do teraz na gminę nie przeszła, jest ona w całości do dnia dzisiejszego utrzymywana z funduszu szkolnego normalnego, którego to fundusz od 1go stycznia 1874 przeszedł na kraj. Kraj więc tę szkołę utrzymuje.

Reprezentacją kraju jest Sejm. Sejmowi zatem przysługują prawo stanowienia o języku wykładowym w tej szkole.

Fundusz krajowy, do którego Rusinie również kontrybuują, dopłaca do szkół ludowych, jak preliminowano, przeszło 334.000 złr. a jednak w żadnej szkole głównej język ruski jako wykładowy nie jest dopuszczony.

W imię głoszonego równouprawnienia Rusinów z Polakami podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm zechce postanowić:

W głównej szkole wzorowej we Lwowie tak zwanej gr. kat. ma być stopniowo wprowadzony język ruski jako wykładowy dla wszystkich przedmiotów nauki z następującym rokiem szkolnym

Stefan Kaczała, Antoni Siwec, Michalski, Iwaniszów, Kocyłowski, Bodnar, Jędrzejewski, Kerepin, Hajdamacha, Kocko, Pełech, Hubar, Zawadowski, Lisiewicz, Halka, Zakliński, Pietrusiewicz, Kowalski, Kulczycki, Antoniewicz, Szaszkiewicz, Fecak, Kozanowicz, Jaworski Paweł, Janowski, Krzyżanowski, Biłous, Mandyczewski, Fortuna, Pawlików, Kaszewko.

J. E. hr. Marszałek. Ponieważ jest dostatecznie poparty, więc postąpię z nim według regulaminu. Jest czwarty wniosek.

Sekretarz p. ks. Zakliński (czyta):

Wniosek.

Zważywszy, że frekwencja uczniów obrządku greckiego w średnich szkołach wschodniej Galicji zmniejsza się; zważywszy że na ten smutny stan oddziaływa ta okoliczność, że młodzież ruska ze szkół ludowych ruskich znajduje trudności w przejściu do szkół średnich z językiem wykładowym polskim;

zważywszy, że ze względu na podniesienie

oświaty zmniejszenie frekwencji nie może być obójnym — wnoszę:

Wysoki Sejm zechce uchwalić:

Wzywa się komisję edukacyjną, ażeby w najkrótszym czasie przedłożyła wysokiemu Sejmowi do konstytucyjnego traktowania projekt do ustawy, zmieniającej uchwałę krajową z dnia 22. czerwca 1867 r. Nr. 13 Dz. u. kr. o wykładowym języku, z sprawiedliwszem uwzględnieniem potrzeb ludności kraju.

Lwów dnia 7. maja 1875.

Wnioskodawca, Dr. Antoniewicz, Zakliński, Lisiewicz, Jaworski, Kocko, Kozanowicz, Halka, Kulczycki, Bodnar, Fortuna, Dr. Krzyżanowski, Hajdamacha, Hubar, Pełech, Iwaniszów, Biłous, Mandyczewski.

J. E. hr. Marszałek. Ponieważ jest dostatecznie poparty, więc postąpię z nim według regulaminu. Są petycje, które p. sekretarz odczyta.

Sekretarz p. Abrahamowicz (czyta):

Spis petycyj

po dzień 7. maja 1875 do Sejmu galicyjskiego wniesionych.

134. Zmigrod nowy gmina przez p. Jasińskiego o przyjęcie na fundusz kraj. zaległych kosztów leczenia w kwocie 233 złr. 14 ct.

135. Wydawnictwo kalendarza dla nauczycieli przez p. Smolkę o subwencję 1000 złr. na dalsze wydawanie tego kalendarza.

136. Towarzystwo zaliczkowe w Białej przez p. Smolkę o bezprocentową pożyczkę 8000 złr. na dłuższy przeciąg czasu.

137. Towarzystwo gospodarzo rolnicze w Krakowie przez p. Paszkowskiego przedkłada przedstawienie w sprawie uregulowania taryf kolejowych z prośbą przekazania go komisji administracyjnej do użytku.

138. Reprezentacja miasta Lwowa przez p. Jasińskiego Aleksandra o zaprowadzenie Wydziału lekarskiego na wszechnicy lwowskiej.

139. Brzesko wydział powiatowy przez p. ks. Króla o odroczenie budowy gmachu na pomieszczenie biur Sejmu i Wydziału krajowego.

140. Jasło Wydział powiatowy przez p. Mi-

chalskiego o zarządzenie, ażeby zaległości do gminnych kas pożyczkowych w drodze politycznej egzekucyi ściągane były.

141. Sroki gmina przez p. Lisiewicza uprasza aby ją od sądu powiatowego w Gwoźdźcu nie odłączono.

142. Mielec Wydział powiatowy przez p. hr. Reja o subwencyę na regulacyę rzeki Breń.

P. Józef Jasiński. Proszę o głos.

J. E. hr. Marszałek. P. Józef Jasiński ma głos

P. Józef Jasiński. Wysoki Sejm raczy uchwalić petycyę miasta Żmigroda o przyjęcie na fundusz krajowy zaległych kosztów leczenia w kwocie 233 zlr. 14 ct., odesłać do komisji budżetowej.

J. E. hr. Marszałek. Kto jest za tym wnioskiem, raczy rękę podnieść (większość). Jest przyjęty.

P. hr. Rey. Proszę o głos.

J. E. hr. Marszałek. P. hr. Rey ma głos.

P. hr. Rey. Proszę o odesłanie próby Wydziału powiatowego Mieleckiego o subwencyę na regulacyę rzeki Breń do komisji budżetowej.

J. E. hr. Marszałek. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść (większość) Przyjęty.

P. Aleks. Jasiński. Proszę o głos.

J. E. hr. Marszałek. P. Jasiński ma głos.

P. Aleks. Jasiński. Proszę, aby petycyę miasta Lwowa o zaprowadzenie Wydziału lekarskiego na uniwersytecie we Lwowie została odesłana do komisji edukacyjnej.

J. E. hr. Marszałek. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść (większość). Przyjęta.

P. ks. Lisiewicz. Proszu o hołos.

J. E. hr. Marszałek. P. Lisiewicz ma głos.

P. ks. Lisiewicz. Ja proszu, aby petycju hromady Soroka Iyszyno pry sudi w Gwoźdźcu odisłano do komisji terytorjalnoj.

J. E. hr. Marszałek. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść (większość). Przyjęty.

P. Michalski. Proszę o głos.

J. E. hr. Marszałek. P. Michalski ma głos.

P. Michalski. Proszę, aby petycyę l. 140 Wydziału powiatowego w Jasle o zarządzenie, ażeby zaległości do gminnych kas pożyczkowych w drodze politycznej egzekucyi ściągane były, odesłaną była do komisji administracyjnej.

J. E. hr. Marszałek. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść (większość). Wniosek przyjęty.

P. Józef Jasiński. Proszę o głos.

J. E. hr. Marszałek. P. Jasiński ma głos.

P. Józef Jasiński. Proszę aby petycyę do l. 137 Towarzystwa gospodarczo-rolniczego w Krakowie w sprawie uregulowania taryf kolejowych odesłaną była do komisji administracyjnej.

J. E. hr. Marszałek. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść (większość). Jest przyjęty.

P. hr. Golejewski. Proszę o głos.

J. E. hr. Marszałek. P. Golejewski ma głos.

P. Golejewski. Upraszam, aby petycyę do l. 200 rady nadzorczej ochotniczej straży ogniowej w Nadwornie o subwencyę wysoka Izba do komisji budżetowej odesłać raczyła.

J. E. hr. Marszałek. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść (większość). Jest przyjęty.

P. hr. Golejewski. Wnoszę, aby petycyę do l. 257 Towarzystwa pedagogicznego o subwencyę 600 zlr. na wydawnictwo czasopisma „Szkoły“ wysoka Izba do komisji budżetowej odesłać raczyła.

J. E. hr. Marszałek. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść (większość). Wniosek przyjęty.

P. hr. Golejewski. Proszę aby petycyę do l. 253 miasteczka Jazłowca o jednorazowy datek 2,500 zlr. w. a. na budowę szkoły odesłano do komisji budżetowej.

J. E. hr. Marszałek. Kto jest za tym wnioskiem, raczy rękę podnieść (większość). Jest przyjęty.

P. hr. Golejewski. Proszę, aby prośbę do

l. 261 małżonków Macieja i Anny Gołębiowskich o zwrot 49 złr. 41 ct. za dostarczone pieczywo dla zarządu szpitala powszechnego we Lwowie odesłano do Wydziału krajowego, ponieważ petycja tej samej tześci była już załatwioną i przesłaną Wydziałowi krajowemu do urzędowego załatwienia; byłoby to w razie nie odesłania czystą tylko stratą czasu.

J. E. hr. Marszałek. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść (większość). Wniosek przyjęty.

P. hr. Golejewski. Proszę petycję Wydziału powiatowego Mieleckiego o ustanowienie trybunału I. Instancyi w Mielcu odesłać do komisji prawniczej.

J. E. hr. Marszałek. Kto jest za tym wnioskiem, raczy rękę podnieść (większość). Wniosek jest przyjęty.

P. hr. Golejewski. Proszę o odesłanie petycji do l. 263 p. Włodzimierza Youngi o przydzielenie gminy Surmańczówka z przyległościami do c. k. Sądu w Jarosławiu — do komisji terytorjalnej.

J. E. hr. Marszałek. Kto jest za tym wnioskiem, raczy rękę podnieść (większość). Jest przyjętym.

P. hr. Golejewski. To samo i co do petycji gminy Surmańczówka o przydzielenie jej do c. k. Sądu w Jarosławiu, wnoszę odesłanie do komisji terytorjalnej.

J. E. hr. Marszałek. Kto jest za tym wnioskiem, raczy rękę podnieść (większość). Wniosek jest przyjęty.

Zanim przystąpimy do porządku dziennego ze względu, że zapisał się do głosu p. Wężyk co do ustawy policji polowej w sprawie formalnego traktowania, udzielam głosu p. Wężykowi.

P. Wężyk. W roku 1869 wysoka Izba wybrała z grona swego komisję celem wypracowania ustawy o policji polowej. Komisja ta wypracowała swój eleborat; eleborat ten był złożony do łaski marszałkowskiej, wydrukowany i pomiędzy członków rozdany a następnie postawiony na porządku dziennym, i tylko brak czasu przeszkodził do traktowania go przez wys. Izbę. Otóż panowie, proszę, ażeby ten eleborat komisji z 1869 r. przekazać do komisji kultury krajowej, do której podobnie przekazany został projekt rządowy w sprawie policji polowej,

nie tym celem, ażeby jakiegokolwiek sprawozdanie z tego projektu w r. 1869 przez komisję uchwalonego wnieść, ale ażeby komisja zastanowiła się nad tem, czy z tego projektu przez komisję przyjętego, nie dałoby się co pażytecznego przenieść do obecnego projektu, tyczącego się ustawy polowej, tembardziej, że jak już powiedziałem, ówczesny projekt przeszedł już przez pracę komisji i oparty jest na ustawie pruskiej, a Prusy to kraj, który pod względem administracyi, zdaniem mojem, jest wzorowy. Upraszam przeto wys. Izbę, ażeby ten projekt przekazany był do komisji kultury krajowej, która obecnie trudni się wypracowaniem ustawy o policji polowej.

J. E. hr. Marszałek. Czy p. Wężyk stawia ten wniosek jako nagły i życzy sobie ażeby jako taki był zaraz traktowany?

P. Wężyk. Zaraz.

P. Grocholski. Proszę o głos.

J. E. hr. Marszałek. P. Grocholski ma głos.

P. Grocholski. Sądzę że odsyłanie tego projektu, nie celem sprawozdania tylko celem informacyi, nie może być przedmiotem uchwały wysok. Izby; Izba może tylko odsyłać do komisji to o czem chce, ażeby jej było przedłożone sprawozdanie i tym celem może być stawiany wniosek, ażeby był przyjęty. Rzeczy dla informacyi, mnie się zdaje, do komisji się nie odsyłają. Jestem przekonany że wybrana z naszego grona komisja to wszystko, co było w Sejmie przedmiotem obrad, weźmie pod uwagę; więc z tego wniosku posła Wężyka byłaby tylko taka korzyść, że jeżeli komisja kultury krajowej nie zastanowiła się nad tym wnioskiem, znajdzie w tym wniosku powód, ażeby się i nad tym przedłożeniem także zastanowiła przy przedkładaniu nam sprawozdania.

P. Wężyk. Proszę o głos.

J. E. hr. Marszałek. P. Wężyk ma głos.

P. Wężyk. Ponieważ rzeczywiście nastąpił ten wypadek, że mnie się zdaje, komisja trudniąca się w komisji kultury krajowej wypracowaniem projektu ustawy policji polowej nie jest złożona z tych samych członków, którzy w 1869 r. zasiadali w tej komisji, więc panowie ci nie zastanawiali się nad tym projektem; dla tego dla mnie wystarczy, jeżeli przez poruszenie tego przedmiotu w Izbie zwrócę uwagę, ażeby tak nadzwyczajnie ważny przedmiot wszechstronnie był traktowany i ażeby nie zapomnieć o projekcie, który już w 1869

roku przeszedł, przez pracę komisji i w nadziei że ci panowie to uczynią i nad tym projektem się zastanowią, że go gruntownie zbadają, bo na zbadanie zasługuje, cofam mój wniosek.

P. J. Badeni. Proszę o głos.

J. E. hr. Marszałek. P. Badeni ma głos.

P. Józef Badeni. Jako referent wybrany przez komisję kultury krajowej do tego przedmiotu mam honor oświadczyć, że rzeczywiście nie wiadomem mi było, że projekt ten raz już był w Izbie, ale będzie naszym staraniem rozpatrzeć go i jeżeli cokolwiek z niego da się użyć, jak najchętniej do projektu weźmiemy.

J. E. hr. Marszałek. To służy do wiadomości Izby.

Przystępujemy teraz do porządku dziennego.

Ob. Al. LXIV. Pierwsze czytanie wniosku p. Jasińskiego Aleksandra w przedmiocie opłaty konsumcyjnej od wina w gminie miasta Lwowa z powodu zaprowadzenia nowych miar metrycznych. P. Jasiński ma głos.

P. Aleksander Jasiński: Wniosek mój przez to, że za samoistny uznany i do odrębnego traktowania przeznaczony został, inną przybrał postać, niż ja mu nadać chciałem. Postawiłem ten wniosek wczoraj przy dyskusji nad wnioskiem komisji administracyjnej o wniosku rządowym do ustawy względem przemiany zawartych w ustawach krajowych oznaczeń miar i wag na miary i wagi metryczne. Wniosek komisji przekazywał postanowienia w tym względzie rządowi. Ja zaś podjąłem wniosek Wydziału krajowego, który przedłożył projekt w tym względzie nowej specjalnej ustawy z oznaczeniem poboru 3 zł. 18 ct. od jednego hektolitra, z poprawką przez tenże Wydział krajowy później w skutek petycji magistratu miasta Lwowa przyjętą, aby ten dodatek na 3 zł. 20 ct. od hektolitra podwyższony został. Wykazałem, że celem tego podwyższenia jest tylko ułatwienie rachunkowości, bo oznaczenie w liczbach okrągłych jest łatwe, przeto wynikałoby z korzyścią tak dla biura rachunkowego gminy miasta Lwowa, jak i dla samych opłacających, a to tem bardziej przy systemie decymalnym, który używa miar i wag metrycznych. Jeżeli przyjmijemy opłatę 3 zł. 20 ct. czyli 3·2 zł., za hektolitr, to łatwą jest później redukcja np. za 10 litrów 32 ct., lub za jeden litr 3·2 ct. Oczywiście jest rzeczą, że nie mogłem fiska-

lizmu mieć na względzie, bo, jak wykazałem wczoraj, cały dochód gminy miasta Lwowa z tego podwyższenia wynosiłby około 80 złr. rocznie.

Nie zmierzałem przez postawienie tego wniosku do jakiegokolwiek przywileju lub wyjątku dla gminy miasta Lwowa, bo, gdyby którakolwiek gmina leżąca za okręgiem Lwowa wniosła była taką petycją jak magistrat miasta Lwowa, byłbym również popierał takie podług mego zdania słuszne podanie. Rozumie się, że ja takiego wniosku uczynić nie mogłem, albowiem dodatek do podatków konsumcyjnych w różnych gminach jest różny, przeto też żądania są różne. Że zaś wniosek podałem w formie ustawy, pochodziło stąd, że Wydział krajowy wniósł w takiej formie i ja tę formę uznałem za stosowną. Obecnie muszę się poddać faktowi, że wniosek ten postawiono dziś jako samoistny, ograniczam się więc tylko co do wniosku pod względem formalnego traktowania, prosząc, aby ten wniosek był przekazany komisji administracyjnej.

J. E. hr. Marszałek: Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść (większość). Jest większość, a więc wniosek przyjęty.

Następuje z porządku dziennego sprawozdanie komisji prawniczej w przedmiocie prośby c. k. notariusza Ramulca o ustanowienie stałych rewidentów dla c. k. sądów powiatowych. Sprawozdawca poseł Dr Waygart ma głos.

Sprawozdawca p. Waygart (czyta sprawozdanie z Alleg. LXV.)

J. E. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda, więc rozprawa zamknięta.

Sprawozdawca p. Waygart (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić.

Wzywa się c. k. Rząd by:

1. Wyjednał w drodze ustawodawczej nową ustawę o postępowaniu sądowym w sprawach cywilnych opartą na zasadzie jawności i postępowania ustnego;

2. pomnożył bez zwłoki etat urzędników przy c. k. Sądach w Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim tak conceptowych jak i manipulacyjnych — a oraz i sług sądowych.

J. E. hr. Marszałek: Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce wstać (większość). Jest większość. Wniosek jest przyjęty.

Ob. Al. LXV.

Z porządku dziennego następuje: Sprawozdanie komisji petycyjnej o petycjach. Sprawozdawca poseł Firlej ma głos.

Sprawozdawca p. Firlej (czyta):

Petycja gminy Roztoki powiatu Jasielskiego aby grunt nad rzeką Jasiólką do gminy Roztoki należący około 7 morgów na ławę szutrową dla publicznego użytku bez wynagrodzenia przez Wydział Rady powiatowej Jasielskiej zajęty — był gminie zwrócony lub wynagrodzony.

Komisya petycyjna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić: odstępuje się Wydziałowi krajowemu petycję gminy Roztoki powiatu Jasielskiego względem gruntu nad rzeką Jasiólką przez Wydział Rady powiatowej Jasielski przy budowie drogi Warzycko - Lubelskiej zajęty na ławę szutrową, do właściwego załatwienia.

J. E. hr. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystąpimy do głosowania. Kto się z wnioskiem komisji zgadza, zechce rękę podnieść (większość). Jest większość. Wniosek komisji przyjęty.

Sprawozdawca p. Firlej (czyta):

Zwierzchność gminy w Jeziorku w powiecie Tarnobrzeg prosi, ażeby gospodarze mieszkających w Jeziorku z tabuli gminy Grębów do tabuli gminy w Jeziorku przepisani byli.

Komisya petycyjna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić, odstępuje się c. k. Namiestnictwu we Lwowie petycję Zwierzchności gminy w Jeziorku powiatu Tarnobrzeg względem wypisania gospodarzy mieszkających w Jeziorku z gminy Grębów a wpisania ich do ksiąg gruntowych Jeziorka, do właściwego załatwienia.

J. E. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta.

P. Drozd. Proszę o głos.

J. E. hr. Marszałek: P. Drozd ma głos.

P. Drozd. Proszę wysokiej Izby, aby wysoka Izba była łaskawa nakazać Starostwu w Tarnobrzegu, aby grunta tych gospodarzy przeniosło z tabuli gruntowej gminy Grębowa do Jeziorki. Ci gospodarze są skrzywdzeni, bo i urząd z Grębowa i urząd z Jeziorki ściągają od nich dodatki i tu i tu muszą płacić. Proszę tedy wysokiej Izby,

aby grunta tych gospodarzy przeniosła z gminy Grębowa do Jeziorki.

J. E. hr. Marszałek. Czy to jest wniosek?

P. Drozd. Tak jest.

J. E. hr. Marszałek. Takiego wniosku nie mogę podać do głosowania.

Nikt więcej głosu nie żąda? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta. Sprawozdawca ma głos.

Spraw. p. Firlej. Muszę szanownego posła uspokoić i zapewnić, że to co mowca żąda, komisya uznała, ale ponieważ komunikować się wysoka Izba ze Starostwem nie może, przeto przychyłając się do petycji odstępuje ją Namiestnictwu, które ją załatwi.

J. E. hr. Marszałek. Kto się zgadza z wnioskiem komisji, aby tę petycję odstąpić Namiestnictwu zechce rękę podnieść (większość). Jest większość. Wniosek jest przyjęty.

Spraw. p. Firlej (czyta):

Petycja gminy Wasylkowa powiatu Husiatyńskiego o wypłaceniu należności 553 złr. 59 ct. za budowę drogi krajowej Czortkowsko-Skalskiej.

Komisya petycyjna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycja gminy Wasylkowa powiatu Husiatyńskiego o zapłacenie 553 złr. 59 ct. za budowę drogi krajowej Czortkowsko-Skalskiej odstępuje się wysokiemu c. k. Namiestnictwu do załatwienia.

J. E. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta. Kto się zgadza z wnioskiem komisji zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest większość. Wniosek przyjęty.

Spraw. p. Firlej (czyta):

Wydział Rady powiatowej w Kolbuszowej wnosi przedstawienie, aby w Radzie Państwa wyjednać, by urlopnikom na podróż udzielano mundury.

(Mówi): Muszę dodać, że według rozporządzenia Ministerstwa wojny, ma każdy rekrut przyjąć do wojska dostatecznie odziany. Ten ubiór chowa się do magazynów, a gdy idą na urlop, to im się takowy wydaje. Ponieważ ten ubiór jest często niedostateczny przeto komisya petycyjna wnosi (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Przedstawienia Wydziału Rady powiatowej w Kolbuszowej, aby urlopnikom w razie potrzeby mianowicie w miesiącach zimowych, pożyczano lub udzielono na podróż mundury, odstępuje się Wysokiemu c. k. Namiestnictwu we Lwowie do właściwego załatwienia.

J. E. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta.

P. hr. Golejewski. Proszę o głos.

J. E. hr. Marszałek. Poseł Golejewski ma głos.

P. hr. Golejewski. Komisya petycyjna była spowodowana do tego wniosku tem, że zdarzyły się wypadki, że bardzo wielu urlopników puszczano w zimie na urlop prawie bez ubrania, skutkiem czego przemarzali, bo musieli wracać do domu nie mając się czem odziać. Dla tego sądziła komisya petycyjna, że należy temu złemu zaradzić, albowiem z przeziębienia wyradzają się tyfusy i inne słabości i bardzo wielu ludzi umiera wskutek takiego urlopowania.

J. E. hr. Marszałek. Nikt więcej głosu nie żąda? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta. Przystąpimy do głosowania. Kto się zgadza z wnioskiem, aby petycję Wydziału powiatowego kolbuszowskiego odstąpić Namiestnictwu do zarządzenia raczy rękę podnieść (Większość). Jest większość. Wniosek jest przyjęty. Sprawozdawca p. Dąbrowski ma głos.

Spraw. p. Dąbrowski (czyta):

Petycja Czesława Pieniżka byłego nauczyciela c. k. wyższej szkoły realnej we Lwowie obecnie redaktora pism ludowych „Wieniec i Pszczółka“ o subwencję 750 złr. lub o zaprenumerowanie na koszt krajowy dla gmin lub szkółek 500 egzemplarzy tych pisemek.

Sprawozdanie komisji petycyjnej:

Komisya petycyjna z uwagi, iż oświatę ludową o ile możności wspierać i rozpowszechniać należy, rozpatrzywszy bliżej tendencje redaktora pism ludowych „Wieniec i Pszczółka“ uznała, iż gdy to wydawnictwo między ludem wiejskim rozpowszechnione zostanie z wielkim pożytkiem na oświatę, przemysł i dobry byt ludu wiejskiego oddziałać może, przeto wnosi:

Wysoka Izba uchwali:

Poleca się Wydziałowi krajowemu do zbadania i zaprenumerowania pism ludowych „Wieniec i Pszczółka“ w najwyższej możebnej liczbie egzemplarzy dla szkół ludowych.

J. E. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta.

P. Antoniewicz. Proszu o hołos.

J. E. hr. Marszałek. P. Antoniewicz ma głos.

P. Antoniewicz. Jesly w prywatnem życiu zachowujemy konsekwentiu, to nas to duże raduje, poneże konsekwencya, ostojannost' odnolitnoja jest dobrem, jest cnotoju. My w publicznym życiu mamy prawo domagać się, ażeby tejej konsekwencyi ostatysia winnymi w Radach powiatowych, a tym bolsze w Sojmi krajowym. Małyśmy uże podobnyj słucaj i w Sojmi, a imenno w przedpoślidnoj sesyi na 22 zasidaniu w 1872 r. koły takoz petycja odwitnoho soderżania buła wnesena, petycja o zapomohu dla narodnych gazet kotoryi okazały się praktycznyi i do nyini suszczestwujut. Prawda, szczo i tohda znaszly się hołosy, kotoryi poperały to wnesenie, odnak Pałata ostateczno, na argumentacyju czleniw Sojmu y na logicznyi wywody sprawodawceta komisji budżetowej szczo takie diło uchwalaty to buły precedens na buducznist szkodlywyj, bo tohda kożdaje czasopysmo małoby pretensyu wystupowaty z podobnom żelaniam do Sojmu; znaczoju bilosztioi odkynuła toje wnesenie. Pryznaju się szczo ne lubliu się speraty, dlatoho rad przyuczaju się do argumentacyi logicznoj i konsekwentnoj, aże w uderzaniu konsekwencyi, kotroju uważaju za cnotu publicznoju, stawłaju wnesenie: Sejm izwolyt perejty nad petyciju Pieniżka do poriadku dnewnoho. Bo nedostojno żeby Wydił krajewyj iły Sojm bawyl się w kolportacju gazeciarsku.

P. Gniewosz. Proszę o głos.

J. E. hr. Marszałek. P. Gniewosz ma głos.

P. Gniewosz. Zgadza się z wnioskiem mego poprzednika, bo uważam że ciało prawodawcze nie może rozstrzygać, jakie czasopisma mają być prenumerowane, nareszcie zwróć na tę okoliczność uwagę, że o czasopismach które mają być rozdane pomiędzy szkoły, rozstrzyga powołany do ocenienia czy i jakie pismo ma być przypuszczone do szkoły, t. j. że to należy do atrybucyi władzy nad tem

czuwającej do Rady szkolnej. Dla tego jestem za przejściem do porządku dziennego.

P. Pietruski. Proszę o głos.

J. E. hr. Marszałek. P. Pietruski ma głos.

P. Pietruski. I ja muszę się oświadczyć przeciwko wnioskowi komisji petycyjnej, bardzo trafnie powiedział p. Antoniewicz, że nie można żądać od Wydziału krajowego, aby się bawił kolporterowaniem czasopism. Drugi argument posła Gniewosza jest niemniej trafny, że Wydział krajowy nie ma kompetencji szkołom posyłać czasopism, bo nie jest ciałem, któreby mogło trafnie i dokładnie ocenić czy pod względem dydaktycznym i pedagogicznym jakieś czasopismo jest dla szkoły potrzebnem, i mógłby wejść w konflikt z krajową Radą szkolną, która może powiedzieć, że pismo nie jest dobre a Wydział krajowy by je rozesłał.

Pozwolę sobie przedstawić panom, jak Wydział krajowy zwykł sobie w podobnych razach postępować. Jeżeli się pojawi jakieś czasopismo, którego redakcja przychodzi do Wydziału krajowego i prosi o subwencję, ponieważ jest pożyteczne, dobre, może podnieść oświatę ludu i przyczynić się w wychowaniu publicznem, natenczas Wydział krajowy komunikuje takie pismo krajowej Radzie szkolnej i zasięga jej zdania. Jeżeli zdanie Rady szkolnej wypadnie, że to pismo wartem jest podtrzymywania tedy Wydział krajowy z funduszu dyspozycyjnego pewną kwotę jednorazowo albo czasem i przez dwa lata asygnuje, ażeby pismo utrzymać. A gdyby pomimo tego poparcią pismo się nie utrzymało, to widać, że nie ma wewnętrznej wartości i wtedy Wydział krajowy przestaje dawać subwencję.

Dla tego radziłbym, ażeby tę sprawę traktować w ten sam sposób, jak dotychczas w podobnych wypadkach. Nie zgodziłbym się więc zupełnie na przejście do porządku dziennego, ale zgadzam się więc z propozycją, ażeby odstąpić Wydziałowi krajowemu do urzędowego załatwienia; Wydział krajowy rozpatrzy się i zasięgnie zdania Rady szkolnej krajowej, jeżeli będzie to pismo warte, to udzieli subwencję, jeżeli nie będzie warte, to wtenczas odmówi prośbie. To zdaje mi się najodpowiedniejszym i najwięcej zgodnym z dotychczasowym postępowaniem, nie zaś to, co komisya proponuje tj. odstępuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i zaprenumerowania. Bo jeżeli Wydział krajowy ma prenumerować, to nie wiem, na co ma badać a

wypadnie że złe, to nie ma co prenumerować; dla tego wnoszę, ażeby tę petycję odstąpiono Wydziałowi krajowemu do urzędowania.

J. E. hr. Marszałek. Wniosek p. Pietruskiego muszę podać do poparcia. Kto popiera wniosek, ażeby petycję Czesława Pieniążka o subwencję 750 złr. przesłać Wydziałowi krajowemu do urzędowania, raczy wstać (wstaje dostateczna liczba posłów). Jest dostatecznie poparty.

P. Gniewosz. Proszę o głos.

J. E. hr. Marszałek. P. Gniewosz ma głos.

P. Gniewosz. Nie mogę się zgodzić z wnioskiem p. Pietruskiego, albowiem uważam, że taki prejudykat byłby niewłaściwym w konsekwencyach ponieważ opiniowanie i zbadanie czasopisma jakiego które jest dla szkół przezuaczone do Rady szkolnej należy, i ten, który chce poparcia powinien się udać wprost do tej władzy a nie przez cudze drogi dochodzić. Jeżeli uchwalimy odstąpić Wydziałowi krajowemu to będzie poparciem tego, ażeby takie sprawy zawsze podawać przez Wydział krajowy, a nam chodzi oto, ażeby tę sprawę sprowadzić na drogę właściwą; dla tego będę głosował za przejściem do porządku dziennego.

P. Splawiński. Proszę o głos.

J. E. hr. Marszałek. P. Splawiński ma głos.

P. Splawiński. Sądzę, że właśnie wniosek p. Pietruskiego sprowadza tę sprawę na prostą drogę, zatem z zapatrywaniem p. Gniewosza zgodzić się nie mogę. Każdemu bowiem wolno wnieść petycję do Sejmu i tego prawa ograniczać nie można — Sejmu zaś rzeczą jest postąpić z tą petycją tak, jak uważa za stosowne. Podobne sprawy były już, o ile sobie przypominam w ten sposób załatwiane, jak p. Pietruski wyjaśnił, że je odstępowano Wydziałowi krajowemu.

Dla tego ze zdaniem p. Gniewosza zgodzić się nie mogę, ponieważ ogranicza on petenta w wyborze drogi, jaką do osiągnięcia skutku swej prośby wybiera. Nie jest to także żaden prejudykat szkodliwy, tylko proste odstąpienie sprawy Wydziałowi krajowemu, który zrobi z nią co uzna za stosowne.

P. Antoniewicz. Proszu o hołos.

J. E. hr. Marszałek. P. Antoniewicz ma głos.

P. Antoniewicz. Nie chciałem się speraty w tej sprawie odnakoż muszu pocztennemu predbesidnykowy skazaty, szczo on sia w nekonekwencyi obertaje, bo mowyt o korotkoj dorozii, a ja nerozumiju jaka to najkorotsza doroha, jesty petycyja pije ze Sojmu do Widiłu krajowoho, z wydiłu do Rady szkolnoj, a z Rady szkolnoj nazad do Wydiłu! Najprostszia je doroha, aby buła wprost odesłana do Rady szkolnoj dla tobo ne wydzu potreby odsyłania do Wydiłu krajewoho i obstaju pry mojem wneseńju.

P. hr. Golejewski. Proszę o głos.

J. E. hr. Marszałek. P. Golejewski ma głos.

P. hr. Golejewski. Komisya petycyjna uwzględniła w części petycję „Wienca,“ ponieważ artykuły tego pisma traktują o asekuracyi i wykazują błogie jej skutki dla włościan. Dalej traktują one o emigracyi do Ameryki, a że w zachodnich częściach kraju silna się w tym względzie odbywa agitacyja, więc komisya sądziła, że kierunek tego pisma może być bardzo pożytecznym i uważała, że należało dać możność Wydziałowi krajowemu uwzględnienia tej petycji, jeżeli pismo to na to zasługiwać będzie. Jestem więc zupełnie za wnioskiem Pietruskiego, żeby załatwienie tej petycji odstąpić Wydziałowi krajowemu.

P. Spławiński. Proszę o głos.

J. E. hr. Marszałek. P. Spławiński ma głos.

P. Spławiński. Chcę tylko odpowiedzieć p. Antoniewiczowi, że nie mówiłem o żadnej krótszej drodze, gdyż nie do nas należy oznaczać, jaką drogą petent chce dojść do celu. Skoro tylko ta droga jest pozwoloną, żeby z petycją udać się do Sejmu, to nie mamy przyczyny sprzeciwić się temu. Petent może sobie wybrać dłuższą drogę, jeżeli zechce, lecz to nie powinno nas powodować do odrzucenia jego prośby.

Naszą rzeczą jest zrobić to co należy, t. j. odstąpić tę petycję Wydziałowi krajowemu a stro nom zostawmy wolność drogi, jaką chcą dojść do celu.

J. E. hr. Marszałek. Nikt głosu nie

żąda? (Nikt). Dyskusya zamknięta. Sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. Dąbrowski. P. Antoniewicz podniósł tutaj, że to jest prejudykat. To nie jest prejudykatem, bo wys. Izba już nie raz podobną subwencyę uchwałała. P. Antoniewicz podniósł dalej, że pan Pieniżek powinien się być ze swoją prośbą odnieść do Rady szkolnej i tam żądać subwencyi. Sądząc że to jest krótsza droga, jeśli wys. Sejm uchwali, aby tę petycję odesłać do Wydziału krajowego. Zgadzam się z wnioskiem p. Pietruskiego.

Zdaje mi się, że p. Antoniewicz czytał te pisemka „Wieniec i Pszczółka“ i sam uznaje, że są popularnie redagowane i zasługują na rozpowszechnienie i gdyby po wszystkich szkołkach były rozpowszechnione, wiele przyniosłyby pożytku. Pisemka te traktują o lichwie, o przedmiotach gospodarstwa, mają różne korespondencye, gdzie są wiadomości o produktach sprzedawanych i po czemu się takowe sprzedają, a wreszcie jak wspominał p. Golejewski, o emigracyi, o utrzymaniu zdrowia itd. Sądzę więc, że zasługują na uwzględnienie i dla tego komisya petycyjna ośmiela się je zalecić wys. Sejmowi. Cofam więc pierwotny wniosek komisji petycyjnej, aby Wydział to pismo zaprenumerował, a zgadzam się z wnioskiem p. Pietruskiego, aby odesłać tę petycję Wydziałowi krajowemu do urzędowego załatwienia.

J. E. hr. Marszałek. Przystąpimy teraz do głosowania.

Są dwa wnioski: jeden p. Antoniewicza, aby nad tą petycją przejść do porządku dziennego, drugi zaś wniosek komisji petycyjnej, aby odstąpić tę petycję Wydziałowi krajowemu do urzędowania.

Najpierw poddam pod głosowanie wniosek p. Antoniewicza jako dalej idący.

Kto się zgadza z wnioskiem p. Antoniewicza, aby nad tą petycją przejść do porządku dziennego raczy wstać (wątpliwość). Ponieważ jest wątpliwość że zarządzą kontrapróbę, Kto się nie zgadza z wnioskiem p. Antoniewicza, raczy wstać (większość). Większość jest za nie przejściem nad tą petycją do porządku dziennego.

Teraz poddam wniosek komisji pod głosowanie. Kto się zgadza z tym wnioskiem, aby odesłać tę petycję Wydziałowi krajowemu do urzędowa-

nia, raczy wstać (większość). Wniosek komisji przyjęty.

Przystępujemy do ostatniego punktu dzisiejszego porządku dziennego. Ostatnim punktem porządku dziennego jest: Wybór jednego członka do komisji drogowej i jednego członka do propinacyjnej.

J. E. hr. Marszałek: Zaczniemy od wyboru jednego członka komisji drogowej. Na skrutatorów zapraszam następujących posłów: Antoniewicza, Bartoszewskiego, Bogdanowicza, Chrapka, Drozda, Hoszarda, Konopkę.

Sekretarz p. J. Badeni (czyta spis posłów; posłowie oddają kartki).

(Po przeczytaniu).

J. E. hr. Marszałek: Proszę panów wstrzymać się, albowiem przystąpimy do wyboru jednego członka komisji propinacyjnej. Na skrutatorów zapraszam panów, Biłousa, Michalskiego, Koziebrodzkiego, Kamińskiego, Tettmajera, Kocyłowskiego, Wesółowskiego.

Sekretarz ks. Zakliński (czyta spis posłów, posłowie oddają kartki).

(Po przeczytaniu).

J. E. hr. Marszałek: Jest rezultat głosowania do komisji drogowej.

Spraw. p. Hoszard (czyta): Głosujących było 102, absolutna większość 52; z tych otrzymali pp. Paszkowski 43, Waygart 34, Iwaniszyn 12, Golejewski 6, Wężyk 2, Wesółowski 4, Hausner 1.

J. E. hr. Marszałek: Ponieważ nikt nie otrzymał absolutnej większości, przystąpimy do powtórnego wyboru jednego członka do komisji drogowej.

Do skrutynium zapraszam tych samych panów.

Sekr. p. J. Badeni: Skrutatorowie do komisji drogowej są następujący pp. Antoniewicz, Bartoszewski, Bogdanowicz, Chrapek, Drozd, Hoszard, Konopka; (czyta spis posłów, posłowie oddają kartki).

(Po przeczytaniu).

J. E. hr. Marszałek: Jest rezultat wyboru jednego członka komisji propinacyjnej.

Spraw. p. Kocyłowski Głosujących było 89, absolutna większość 45; p. Wężyk otrzymał głosów 62, jest zatem wybrany do komisji propinacyjnej.

J. E. hr. Marszałek: Przyszłe posiedzenie odbędzie się w poniedziałek 10 maja o godzinie 11 rano. Porządek dzienny następujący (czyta):

Porządek dzienny 14go posiedzenia

6 sesji, III peryodu Sejmu galicyjskiego, które się odbędzie w Poniedziałek dnia 10go maja 1875 o godzinie 11 przed południem.

1. Pierwsze czytanie wniosku posła Stępka o ograniczeniu stopy procentowej.

2. Pierwsze czytanie wniosku posła Jędrzejewskiego o uchwalenie ustawy przeciw pijaństwu.

3. Pierwsze czytanie wniosku posła Kaczały o zaprowadzenie języka ruskiego w szkole głównej, tak zwanej grecko-katolickiej we Lwowie.

4. Pierwsze czytanie wniosku posła Antoniewicza o zmienienie ustawy krajowej z dnia 22 czerwca 1867, Nr. 13, D. u. k. o języku wykładowym w szkołach średnich.

5. Sprawozdanie komisji kultury krajowej o wniosku Wydziału krajowego w przedmiocie podniesienia hodowli bydła rogatego w kraju.

Sprawozdawca wniosku większości poseł Szumańczowski.

Sprawozdawca wniosku mniejszości poseł Abrahamowicz.

6. Sprawozdanie o petycjach.

Komisya budżetowa ma posiedzenie dziś zaraz po posiedzeniu i jutro o 11 godz. Rezultat wyboru jednego członka komisji drogowej zostanie ogłoszonym na następnem posiedzeniu.

Posiedzenie zamknięte.

Koniec posiedzenia o godzinie 1, minut 15.

